Warszawa, 28-06-2023 r.

RZECZNIK PRAW OBYWATELSKICH

IV.7021.137.2023.MK

Pan Krzysztof Kwiatkowski

Przewodniczący Komisji Ustawodawczej Senatu RP

ku@senat.gov.pl

Szanowny Panie Przewodniczący!

W odpowiedzi na pismo Pana Przewodniczącego z 22 czerwca 2023 r., zawierające prośbę o opinię w przedmiocie rozwiązań prawnych, proponowanych w druku senackim nr 1024, uprzejmie przesyłam krótkie uwagi na temat proponowanych zmian przepisów.

Część z proponowanych zmian ma charakter redakcyjny i nie zmienia *de facto* treści przepisów (proponowane zmiany art. 216^1 § 1 i 576 § 2 KPC: zamiast „wysłucha" - „jest obowiązany wysłuchać"; zmiany art. 109 § 1 i 113^2 § 1 KRO, wyszczególniające sytuacje, które już mieszczą się w szerszym katalogu zdarzeń objętych tymi przepisami).

W uzasadnieniu projektodawcy wskazują, że zmiana art. 109 KRO ma pomóc w zwiększeniu efektywności wydawanych postanowień czy ugód w przedmiocie kontaktów – jednak żeby zmiana ta odniosła oczekiwany skutek, musiałyby o niej wiedzieć strony i uczestnicy postępowania. Istnieje jednak obawa, że strony i uczestnicy postępowania często nie mają sami wystarczającej wiedzy prawnej, zaś jeśli korzystają z pomocy fachowych pełnomocników, informację o możliwości wydania zarządzeń „dyscyplinujących" w razie niewykonywania orzeczenia czy ugody uzyskują już teraz właśnie od pełnomocników.

Zmiana treści art. 216^1 § 3 i 576 § 2 i § 3 KPC jest niewątpliwie potrzebna, wydaje się jednak, że w zaprojektowanym zakresie nie usuwa zasadniczego mankamentu obecnych przepisów, to jest zbyt ogólnej i jedynie cząstkowej regulacji instytucji wysłuchania dziecka. Zdecydowanie korzystniejsza – z punktu widzenia poprawy funkcjonowania tej instytucji – jest propozycja zawarta w druku sejmowym nr 3309 z dnia 12 maja 2023 r., który o wiele szerzej reguluje instytucję wysłuchania dziecka w postępowaniu cywilnym.

Proponowana treść art. 327^1 § 1 pkt 1 KPC nie wydaje się adekwatna – sądy nie uwzględniają tych życzeń dziecka, których nie uznają za „rozsądne". Według proponowanej treści przepisów sądy będą musiały wskazywać powody, dla których nie uwzględniły życzeń dziecka jedynie wtedy, gdy jednocześnie uznały je za „rozsądne". Zasadne byłoby zatem, aby proponowany przepis zawierał nakaz po prostu wskazania przez sąd, z jakich powodów nie uwzględnił zdania dziecka albo dlaczego zrezygnował z wysłuchania dziecka w ogóle. W takiej formie – uniemożliwiającej pominięcie tego elementu postępowania – projektowana zmiana miałaby szanse faktycznie wzmocnić znaczenie instytucji wysłuchania dziecka i ujednolicić praktykę orzeczniczą sądów powszechnych.

Proponowana zmiana art. 445^3 KPC, podobnie jak propozycje uchylenia art. 582^1 § 3 i § 4, 598^{15} i 598^{16} KPC oraz art. 756^2 KPC, prowadzą do likwidacji wszelkich sankcji, związanych z utrudnianiem lub uniemożliwianiem kontaktów przez jednego z rodziców (nie tylko tego „pierwszoplanowego", ale i tego uprawnionego do kontaktów). Wprawdzie obecne przepisy wymagają zmiany (co kolejni Rzecznicy Praw Obywatelskich wskazywali już wielokrotnie) i należy dyskutować nad kierunkiem takiej zmiany (np. w formie wpłaty nie na rzecz drugiego rodzica/bliskiego, ale na rzecz osobnego funduszu, np. alimentacyjnego), ale całkowita likwidacja niedoskonałych przepisów bez zaproponowania alternatywy, z pewnością nie jest pożądanym rozwiązaniem. Jest bowiem wiadome, że istnieje problem z realizacją przez rodziców orzeczeń sądów w tym zakresie. Jego rozwiązanie bez reakcji ustawodawcy nie wydaje się możliwe.

Dodatkowo, przepis intertemporalny art. 6 projektu powodować będzie, że umorzeniu musiałyby ulec wszystkie postępowania prowadzone w trybie art. 598^{15} i 598^{16} KPC (czyli dotyczące wykonywania kontaktów) i niezakończone w momencie wejścia w życie ustawy (krótka, 30-dniowa vacatio legis – art. 7 projektu), wobec odpadnięcia podstawy prawnej do ich dalszego prowadzenia. Będące w toku postępowania, których celem jest niejako „przymuszenie" rodzica do realizacji jego prawnych,

sądowych lub ugodowych obowiązków trwają niekiedy po kilka czy kilkanaście miesięcy – nagłe zlikwidowanie tej jedynej możliwości działania prowadziłoby do zachwiania zaufania uczestników postępowań do organów państwa i racjonalności ustawodawcy. Mogłoby wywołać chaos w relacjach, a nawet być odczytywane jako przyzwolenie państwa na lekceważenie obowiązków, także tych określonych w prawomocnych orzeczeniach sądowych.

Zdaniem Rzecznika, zmiana zaproponowana w treści nowego art. 579 § 1 w założeniu ma zmierzać do przyspieszenia procedowania spraw rodzinnych, co jest na pewno potrzebne – lecz w aktualnej rzeczywistości wydaje się niemożliwa do realizacji – powodem długotrwałości postępowań w tych sprawach jest zarówno brak wystarczającej liczby sędziów rodzinnych i nadmierne obciążenie ich pracą, jak i bardzo duży deficyt biegłych, w tym także w opiniodawczych zespołach sądowych specjalistów. Stanu tego nie zmieni wprowadzenie formalnego obowiązku orzekania przez sąd w określonym terminie. Ten wymóg będzie po prostu w praktyce nieprzestrzegany.

Przekazuję powyższe uwagi zgodnie z art. 16 ust. 1 ustawy z 15 lipca 1987 r. o Rzeczniku Praw Obywatelskich (t. j. Dz.U. z 2023 r., poz. 1058), z nadzieją, że będą one przydatne w dalszym toku procesu legislacyjnego w Senacie.

Z poważaniem

Stanisław Trociuk

Zastępca Rzecznika Praw Obywatelskich

/-podpisano elektronicznie/